



Aleksandra Marcinkiewicz

Uniwersytet Wrocławski

Terror laktacyjny w przestrzeni wirtualnej

KEYWORDS

lactational terror, motherhood, social pressure, woman

ABSTRACT

Marcinkiewicz Aleksandra, *Terror laktacyjny w przestrzeni wirtualnej* [Lactational Terror in Virtual Space]. Kultura – Społeczeństwo – Edukacja nr 1(5) 2014, Poznań 2014, pp. 119-134, Adam Mickiewicz University Press. ISBN 978-83-232-2821-9. ISSN 2300-0422.

The aim of paper is to show problem of putting social pressure on mothers to breastfeeding. The internet forum about terror lactation was analyzed. In research used qualitative analyses of context. The results of study had shown the ratio of mothers to breastfeed, forms of pressure on mothers and social groups which put this pressure. It was shown stereotypes which exist in virtual space about women and breastfeeding

Macierzyństwo jako rola społeczna

Człowiek zajmuje w społeczeństwie różne pozycje oraz pełni role z nich wynikające, dzięki czemu ma możliwość aktywnego uczestnictwa w zbiorowości. Struktura społeczna, rozumiana jako pewien układ, nie tylko wyznacza ludziom określone miejsce, ale również zbiór pewnych oczekiwań i norm, jakim muszą oni sprostać (Turner, 1998: 54). Mając tak wyznaczony punkt odniesienia, jednostka ma poczucie stabilności i bezpieczeństwa. Jednak aby było to możliwe, w obszarze pełnionych ról powinna zostać zachowana równowaga między powinnością a wolnością, dająca poczucie autonomii i wolnego wyboru.

Role społeczne są nie tylko zbiorem powszechnie akceptowanych norm i wzorów, ale zawierają też treści kulturowe danego społeczeństwa. Rozważając aspekt funkcjonowania człowieka w określonej rzeczywistości społeczno-kulturowej, należy wspomnieć o dwóch kategoriach istotnych z punktu pełnionych ról społecznych, czyli o męskości i kobiecości. Według Doroty Pankowskiej, „pleć jako

podstawowa kategoria demograficzna znajduje swoje odbicie zarówno w strukturze społecznej, jak i w obrazie kultury charakteryzującym się zróżnicowaniem wzorów dla obu płci” (Pankowska, 2005: 17). Tam, gdzie wyraźnie zaznaczają się różnice ról i pozycji między płciami, kobiety i mężczyźni będą prezentować zachowania odmienne. Natomiast tam, gdzie role są unifikowane, można dostrzec zachowania podobne bądź typowe dla przeciwnej płci (Miluska, 1999: 53-55).

Wskazuje się, że role płciowe, poprzez związek z funkcją macierzyńską i ojcowską, stanowią źródło typowych psychologicznych orientacji – kobietę utożsamia się z ekspresywnością, a mężczyznę z instrumentalizmem (Miluska, Boski 1999: 21). W tym przypadku funkcje biologiczne stanowią podstawę określania ról płciowych, choć nie są one jedynymi determinantami.

Macierzyństwo jest zatem jedną z podstawowych ról, które pełni kobieta. Można nawet stwierdzić, że stanowi ono kwintesencję kobiecości, gdyż utożsamiane jest z naturalną powinnością każdej kobiety. Choć takie stanowisko często jest krytykowane, pogląd ten nadal funkcjonuje w świadomości dużej części polskiego społeczeństwa. Na tej podstawie można stwierdzić, że każda kobieta, chcąc uchodzić za dojrzałą, powinna prędzej czy później podjąć rolę matki. Dorota Sobczyńska uważa, że przekonanie to związane jest między innymi z tym, że macierzyństwo odbierane jest jako pewien rodzaj odpowiedzialnej służby wobec społeczeństwa, dzięki czemu zachowana zostaje nie tylko ciągłość pokoleń, ale także cały rodzaj ludzki (Sobczyńska, 1995: 71). Warto jednak zauważyć, że według innego stanowiska macierzyństwo uwarunkowane jest dominującą w danym okresie ideologią, która z kolei określa miejsce i rolę kobiety, a więc nie jest czymś naturalnym (Sikorska, 2009: 173; Bieńko, 2008: 42-47). Jak wskazuje Małgorzata Sikorska, macierzyństwo w czasach indywidualizmu nie jest naturalną powinnością, ale wyborem, do którego kobieta ma prawo, jak i ma prawo z niego zrezygnować (Sikorska, 2009: 173).

Doświadczenie macierzyństwa

Społeczne przekonania o macierzyństwie często przybierają postać stereotypów, które w dużej mierze kształtują poglądy na temat sposobów funkcjonowania kobiet w roli matki. Niejednokrotnie macierzyństwo kojarzone jest z rodzajem misji, w ramach której matka całkowicie podporządkowuje się swoim dzieciom. Zgodnie z tym podejściem, kobieta, będąc matką, realizuje scenariusz zachowań, który jest jej narzucony kulturowo. W obowiązującym stereotypie „Matki Polki”

macierzyństwo wiąże się z poświęceniem, znoszeniem niedoli dnia codziennego, pilnowaniem gromadki dzieci oraz skupieniem całej uwagi i energii wyłącznie na ich potrzebach. W społeczeństwie funkcjonuje również inny model kobiety – kobiety interesu, zadbanej, ładnej, swobodnej seksualnie, posiadającej przyjaciół i partnerów seksualnych, ale niekoniecznie dzieci (Kowalczyk, 1998: 39). Model kobiety interesu niejednokrotnie stawiany jest w opozycji do roli „Matki Polki”. Wynika z tego, że dobra matka nie może być jednocześnie „kobietą sukcesu” (Bieńko, 2008: 45-46). Niemniej jednak, z badań Marty Olcoń-Kubickiej wynika, że „następuje rozpoznanie kobiety w matce i afirmacja jej atrakcyjności” (Olcoń-Kubicka, 2009: 40). Jest to efekt panującej wśród współczesnych kobiet „mody na macierzyństwo”, która spowodowała, że bycie matką nie pozbawia ich kobiecości, a nawet, według niektórych opinii, „dopiero po urodzeniu dziecka kobieta odkrywa nieznane sobie wcześniej pokłady kobiecości” (Olcoń-Kubicka, 2009: 40- 41).

Poza tym, jak zauważa M. Sikorska, dzisiejsze matki mają do wyboru różne akceptowane społecznie wzory macierzyństwa – „tworząc własną biografię, dążąc do samorealizacji i autentyczności, nowe matki mogą zdecydować się na zajmowanie się głównie wychowaniem dziecka i domem; mogą starać się łączyć opiekę nad dzieckiem z rozwojem jakiejś swojej pasji, mogą także łączyć karierę zawodową z macierzyństwem” (Sikorska, 2009: 173). Niemniej, jak podkreślono, wybór ten nadal jest ograniczony sytuacją ekonomiczną rodziny, co jednak nie zmienia faktu, że macierzyństwo można realizować na wiele sposobów, niekoniecznie poświęcając się bezgranicznie opiece nad potomstwem.

Macierzyństwo wobec presji społecznej

Przyjmując, że pełnienie roli matki wiąże się z określonymi zachowaniami, możemy uznać, że postępowanie kobiet odbiegające od tego, które jest społecznie akceptowane, będzie skutkowało różnego rodzaju sankcjami. Presja społeczna to jeden z instrumentów nacisku, jakie wywiera się na jednostce w celu wywołania określonych zachowań czy postaw. Bycie matką niejednokrotnie wiąże się z odczuwaniem przez kobiety presji społecznej zarówno w aspekcie wejścia w tę rolę¹, jak i w sposobie zachowania w trakcie jej pełnienia.

¹ Według panującego stereotypu, kobiety niebędące matkami odbierane są jako mniej wartościowe. Co interesujące, bezdzietność kobiet wiązana jest z przyczynami natury medycznej (choroby i defekty),

Należy zwrócić uwagę na fakt, że urodzenie dziecka jest wydarzeniem przełomowym w życiu każdej kobiety. Jest to jedno z tych zdarzeń, które określa się mianem doświadczenia krytycznego, czyli takiego, które jest emocjonalnie znaczące i wymusza zmianę w dotychczasowym funkcjonowaniu osoby w rodzinie, w życiu społecznym, w stosunku do świata i własnej osoby (Badura-Madej, 1999: 16-18). Zatem urodzenie dziecka jest jednym z wydarzeń krytycznych w życiu kobiety i wiąże się z dużym stresem. Ponadto, kobieta pełniąca rolę matki podlega ze strony otoczenia presji dotyczącej wychowywania i pielęgnowania potomstwa. Przymus wywierany na kobiety w celu skłonienia ich, czy wręcz zmuszenia, do karmienia piersią określa się mianem „terroru laktacyjnego” (Zdrojewska-Żywiecka, 2010: 131). Badania ilościowe dotyczące „terroru laktacyjnego” oraz „nagonki butelkowej” przeprowadziła Anna Zdrojewska-Żywiecka. Autorka postawiła następujące pytanie badawcze: Czy i jakiego rodzaju nacisków związanych z karmieniem swoich dzieci doświadczają kobiety? Powyższe badania wskazują, że 56% ankietowanych osobiście doświadczyło terroru laktacyjnego, a 40% przyznaje, że taka presja istnieje, choć same tego nie doświadczyły (Zdrojewska-Żywiecka, 2010: 127). W swoich badaniach będę odwoływała się do wyników powyższych badań, co, mam nadzieję, umożliwi szersze spojrzenie na zjawisko terroru laktacyjnego.

Forum internetowe a terror laktacyjny

Problem przymusu karmienia piersią jest bardzo interesujący, gdyż pojawił się stosunkowo niedawno. Wiele dyskusji na ten temat toczy się na forach i blogach internetowych.

Internet stał się ważnym elementem współczesnego życia, o czym świadczy fakt, że coraz więcej aktywności człowieka przenosi się właśnie w ten wirtualny obszar. Świat wirtualny zapewnia użytkownikowi anonimowość, co sprawia, że człowiek nie tylko szuka informacji i ciekawostek w sieci, ale także dzieli się swoimi obawami, jak i poszukuje wsparcia. Internet odgrywa znaczącą rolę w kształtowaniu się modelu macierzyństwa, gdyż nie jest jedynie platformą informacji, ale również przestrzenią komunikacyjną dla matek (Olcoń-Kubicka, 2009: 35). Z tego powodu przestrzenią badawczą uczyniłam forum internetowe, które umożliwia kobiecie „nieograniczoną wręcz ekspresję doświadczeń macierzyń-

a nie z autonomiczną decyzją jednostki. Kobiety bezdzietne z wyboru niejednokrotnie postrzegają się jako posiadające zaburzenia psychiczne (Slany, Szczepaniak-Wiecha, 2003; Bienko, 2008: 43-44).

stwa, wyrażenie swoich nadziei związanych z byciem matką, a także obaw i rozterek. Narracja matki powstaje poprzez ekspresję swojego doświadczenia oraz uczestnictwo w dyskursie macierzyńskim, a obecność innych kobiet stanowi dla niej konieczne tło oraz źródło informacji zwrotnej. Tym samym forum internetowe wydaje się wymarzoną areną do konstruowania tożsamości matek” (Olcoń-Kubicka, 2009: 48).

Forum jest rodzajem grupy dyskusyjnej przeniesionej w rzeczywistość wirtualną. Służy ono wymianie informacji i poglądów między osobami o podobnych zainteresowaniach. Można wyróżnić forum ogólnodostępne oraz takie, do którego dostęp mają wyłącznie zarejestrowani użytkownicy (Siemieniecka, 2007: 114).

W badaniach analizie poddano forum internetowe mamazone.pl. Jest to miejsce, w którym kobiety mogą znaleźć informacje istotne z perspektywy pełnionej przez nie roli matki, jak i wymieniać się opiniami na rozmaite tematy. W trakcie badań przeanalizowano posty (wypowiedzi) internautów umieszczone w wątku „Terror laktacyjny”. W ramach tego wątku w okresie trzech lat umieszczono 189 postów. Sugerując się nazwami nicków oraz treścią wypowiedzi, można wywnioskować, że wszystkie posty zostały umieszczone przez kobiety, które są już matkami lub w niedługim czasie nimi zostaną. W badaniach posłużono się jakościową analizą treści, która jest powszechnie akceptowaną metodą badania tekstów, zwłaszcza w sferze komunikacji masowej, czyli także wpisów umieszczonych na łamach forów internetowych. W trakcie badań podjęto próbę odpowiedzi na pytanie: **Czym charakteryzuje się terror laktacyjny w opinii uczestniczek forum mamazone.pl?**

W celu udzielenia odpowiedzi na pytanie główne wyodrębniono także następujące pytania szczegółowe:

- Jaki jest stosunek internatek do karmienia piersią?
- Jakie wyróżnia się formy terroru laktacyjnego?
- Ze strony jakich osób czy grup społecznych kobiety odczuwają terror laktacyjny?

Procedura niniejszych badań polegała w pierwszej kolejności na zebraniu danych empirycznych, którymi w tym przypadku są treści (posty) zamieszczone na forum internetowym mamazone.pl w wątku „Terror laktacyjny”. Następnie wyodrębniono jednostkę analizy w postaci całego postu. Kolejnym krokiem było ustalenie kategorii i schematu kodowania, według którego zakodowano cały tekst. Ostatnim etapem badań była interpretacja danych oraz wyciągnięcie wniosków (Peräkylä, 2009: 325-321).

Po wstępnym zapoznaniu się z materiałem badawczym, wyszczególniono kategorie ze względu na:

- stosunek internautek do karmienia piersią:
 - zwolenniczki karmienia piersią – kobiety, które uważają, że każda dobra matka powinna karmić piersią, więc same wywierają nacisk na inne kobiety pod tym względem; osoby te nie dostrzegają zjawiska terroru laktacyjnego lub uważają je za coś dobrego;
 - kobiety, które zarówno rozumieją postawę matek karmiących piersią, jak i tych, które karmią butelką; dostrzegają zjawisko terroru laktacyjnego;
 - kobiety niekarmiące piersią, które dostrzegają problem presji karmienia piersią;
- formy terroru laktacyjnego:
 - fizyczna – przystawianie dziecka do piersi na siłę, nakaz karmienia pomimo bólu i krwawienia;
 - psychiczna – wypowiedzi i komentarze, pewien sposób zachowania się, wzbudzanie poczucia winy itp.;
 - brak fachowej pomocy;
- grupy wywierające nacisk na kobiety, aby karmiły piersią:
 - personel medyczny;
 - rodzina i najbliższe otoczenie;
 - reszta społeczeństwa (sąsiedzi, przechodnie, dalsi znajomi).

Biorąc pod uwagę fakt, że w ramach wątku pojawiały się wypowiedzi niezwiązane z tematem, jak na przykład posty dotyczące sposobu odżywiania się w okresie karmienia, przechowywania mleka naturalnego czy powrotu do pracy, analizie poddano jedynie wypowiedzi odnoszące się do zjawiska terroru laktacyjnego.

W pierwszej kolejności skoncentrowano się na tym, jaki stosunek do karmienia piersią prezentowały kobiety. Znaczna część internautek zabierających głos w dyskusji to matki karmiące w sposób naturalny. Zważywszy na tematykę wątku, jest to niezwykle interesujące, gdyż raczej można by było się spodziewać, że ten temat zainteresuje przede wszystkim kobiety karmiące sztucznie, które na łamach forum będą starały się zwrócić uwagę na problem terroru laktacyjnego, którego doświadczają. Niemniej jednak, wpisy na forum przeczą temu przypuszczeniu. Fakt, że kobiety decydują się karmić piersią, może wynikać z tego, że

panuje powszechne przekonanie o niezwykłych właściwościach mleka matki, czego przykładem jest wpis użytkowniczki posługującej się nickiem Julia: „Słyszałam że jak się karmi naturalnie to jest mniejsze prawdopodobieństwo wystąpienia alergii”², lub wypowiedź Cavis:

(...) Mam wyrzuty sumienia, że nic nie zrobiłam, aby temu zapobiec, że może trzeba było zaważyć, że teraz pewnie mała się rozchoruje bo straciła odporność, którą zapewniało jej moje mleko. Mam wrażenie, że teraz będą na mnie patrzeć jak na wyrodną matkę, która zaniedbała karmienie i robi krzywdę dziecku. uhhh muszę się z tym jakoś uporać!!!

Z wypowiedzi wynika, że mleko matki uważane jest za dobre (pełnowartościowe), natomiast mleko modyfikowane uważane jest za złe: „(...) nie wyobrażam sobie Zosi pijącej pepti lub inne świństwo” (Kacza). Ponadto, w licznych wpisach kobiety zaznaczały, że w trakcie karmienia wytwarza się między matką i dzieckiem specyficzna więź emocjonalna. Wyłania się z tego oczywisty wniosek, dostrzegany przez młode matki, że kobieta karmiąca piersią jest dobrą matką i posiada więź z dzieckiem, a kobieta karmiąca sztucznie – wręcz przeciwnie. To spostrzeżenie potwierdzają badania A. Zdrojewskiej-Żywieckiej, gdyż 80% wszystkich badanych zgadza się z opinią, że karmienie piersią uznawane jest za najlepszą formę karmienia dziecka (Zdrojewska-Żywiecka, 2012: 128).

W tym kontekście interesujące są wypowiedzi kobiet karmiących piersią na temat osób, które z tego rezygnują. Kobiety niekarmiące naturalnie, oprócz tego, że są postrzegane jako matki nieposiadające więzi z dzieckiem i niezapewniające mu najlepszego pożywienia, to w dodatku uznawane są za egoistyczne. Świadczą o tym następujące wpisy: „(...) rozumiem, że kobieta «rezygnuje» z karmienia z przyczyn niezależnych od siebie – ale wybór niezniszczonej skóry piersi to jakaś paranoja dla mnie i totalny egoizm” (Milena), lub pytanie Julii: „Co siedzi w głowie takiej kobiety jeśli karmienie własnego dziecka jest obrzydliwe?”.

Warto również zauważyć, że kobiety niekarmiące z wyboru postrzegane są jako te, które mają „(...) zapewne jakiś problem”. Ponadto, kobiety karmiące piersią rzadziej deklarowały, że dostrzegają problem dotyczący terroru laktacyjnego. Z przedstawionych postów wyłania się stereotyp dobrej i złej matki. Jak już wspomniano, dobra matka to ta, która koniecznie karmi piersią, bo dostarcza dziecku dobrej jakości pokarm i posiada z nim więź emocjonalną. Zła matka to

² We wszystkich przytoczonych postach zachowano oryginalną pisownię zastosowaną przez użytkowniczki forum mamazone.pl.

ta, która nie karmi dziecka naturalnie, bo jest egoistyczna. Z analizowanych postów wynika, że matki karmiące piersią często są stroną nacisku (terroru laktacyjnego) w stosunku do kobiet karmiących butelką.

Wśród analizowanych postów były też takie, które przedstawiały neutralną postawę wobec karmienia. Neutralność ta cechuje się nie tyle brakiem zdania na temat tego, jaki sposób karmienia jest właściwy, a jaki nie – jest to raczej postawa tolerancji i zrozumienia dla odmiennych poglądów, czego przykładem jest następująca wypowiedź:

Ich wybór, nie zawsze wiadomo jakie są prawdziwe przyczyny. (...) A ja uważam, że lepsza jest szczęśliwa matka nie karmiąca swojego dziecka niż sfrustrowana i zmuszana do karmienia piersią. Jak wiadomo frustracja rodzi agresję i naprawdę źle się dzieje jak to się przenosi na dziecko. A kobieta po porodzie nie jest tylko matką, ma prawo zabiegać i swój dobry wygląd i postronnych nic do tego. I nie nazwałabym tego egoizmem, bo podobnie można by krytykować te matki, które z powodu depresji poporodowej odpoczywają od dziecka poprzez wyjścia z domu itp. Jak matka będzie szczęśliwa to i dziecko będzie szczęśliwe. Takie jest moje zdanie (habibi).

Użytkowniczka Sayuri tak komentuje powyższą wypowiedź: „Dokładnie zgadzam się z Habibi. Niektóre nie mogą bo nie mają mleka, inne zaś nie chcą. Jak dla mnie to nie moja sprawa”.

Należy zauważyć, że inaczej niż w poprzednim przypadku, kobiety posiadające neutralny stosunek do karmienia piersią dostrzegają zjawisko terroru laktacyjnego, gdyż stają w obronie kobiet niekarmiących. Internautka habibi wskazuje w wypowiedzi, że terror laktacyjny jest zjawiskiem negatywnym, wywołującym wiele frustracji. Jest to dowód, że użytkowniczki forum jednoznacznie definiują to zjawisko jako złe.

Ostatnią kategorię postaw wyznaczają kobiety niekarmiące piersią. Wśród wszystkich wpisów tylko jeden należał do osoby, która otwarcie przyznała, że świadomie karmi dziecko butelką: „a ja właśnie należałam do takich mam które nie bardzo miały ochotę karmić piersią i nie umiem powiedzieć czemu, nie ze względów estetycznych, jakoś takie mi się to niefajne wydawało że z piersi leci Ci mleko i maluch ssie te sutki...” (Malańka 580524922).

Fakt, że tylko jedna osoba wprost przyznała, że nie karmi dziecka piersią z wyboru, może świadczyć o występowaniu zjawiska terroru laktacyjnego także w przestrzeni wirtualnej – na forum poświęconym temu zagadnieniu.

Inną grupę matek stanowią te, które nie karmią naturalnie, ale chciałyby to zrobić, lecz z różnych względów nie mogą. Najczęstszą tego przyczyną są proble-

my zdrowotne (np. problem dziecka ze ssaniem czy nieodpowiednia fizjonomia piersi). Matki niekarmiące naturalnie z przyczyn od nich niezależnych odczuwają z tego powodu frustrację i wyrzuty sumienia oraz mają obniżone poczucie własnej wartości, co widoczne jest w poniższych wpisach:

Bardzo chciałam karmić i bardzo mi się nie podobało podejście ludzi i komentarze na temat karmienia piersią. Pierwsze pytanie: czy karmisz, a jak nie to: nie chcesz? nie mogę. Pewnie coś zjadłaś i boli go brzuszeczek...Ludzie od razu wiedzą co dolega Twojemu dziecku, na pewno się śliwek nażarłam i to dlatego (przepraszam za złośliwość ale wtedy tylko to mi pozostało) (russbury).

Praktycznie od tych 2 tyg. jestem na sztucznym mleku, ale do tej pory wstydzę się do tego przyznać np. przed teściową albo znajomymi. Nawet jak mówiłam o tym swojej mamie lub przyjaciółce to natychmiast tłumaczyłam się. Byłam przekonana, że terror laktacyjny mnie nie dopadnie bo zakładałam z góry że na pewno będę karmić i to do 6 m-ca i że to oczywiste. U mnie problem pojawił się teraz. Mam wyrzuty sumienia, że nic nie zrobiłam, aby temu zapobiec, że może trzeba było zawalczyć, że teraz pewnie mała się rozchoruje bo straciła odporność, którą zapewniało jej moje mleko. Mam wrażenie, że teraz będą na mnie patrzeć jak na wyrodną matkę, która zaniedbała karmienie i robi krzywdę dziecku. uhhh muszę się z tym jakoś uporać!!! (Cavis).

Co więcej, zaprzestanie naturalnego karmienia traktowane jest przez same autorki wypowiedzi w kategorii porażki, która jest powodem do wstydu.

Z badań A. Zdrojewskiej-Żywieckiej wynika, że karmienie piersią jest w Polsce traktowane jako coś normalnego i naturalnego, natomiast karmienie butelką jest źle postrzegane. 65% badanych uważa, że matki karmiące piersią są lepiej traktowane przez społeczeństwo niż matki karmiące butelką, 30% uznało, że obie grupy traktowane są tak samo, a jedynie 5% uważa, że lepiej traktowane są matki karmiące butelką (Zdrojewska-Żywiecka, 2010: 127).

Czytając posty internautek, można zauważyć, że terror laktacyjny może przybierać różne formy: psychiczną, fizyczną oraz braku odpowiedniej pomocy. Co interesujące, badania wykazują, że terror laktacyjny dotyczy zarówno tych kobiet, które nie karmią piersią, jak i tych karmiących. Cechą różnicującą te dwie grupy jest to, że kobiety karmiące piersią odczuwają presję dotyczącą sposobu karmienia, natomiast w przypadku kobiet niekarmiących naturalnie presja ta dotyczy samego faktu niekarmienia piersią. Przytoczone wypowiedzi młodych matek doskonale obrazują rozmaite formy nacisku.

Ja 3 tygodnie zmagam o to by mała jadła z cyca wspominam jako koszmar. Niby na odwrót bo to ja bardzo chciałam karmić naturalnie, a jednak ile się nasłuchiłam rad i pouczeń to

już tylko ja wiem. I jak się z tym czułam, co myślałam o sobie i swoich umiejętnościach czy predyspozycjach też wole nie wspominać. Nikomu nie życzę (habibi).

W przypadku tej wypowiedzi terror laktacyjny wyrażał się w radach i pouczeniach udzielanych matkom. Jak widać, efekt takiego postępowania był odwrotny od zamierzonego, gdyż wywołało to obniżenie poczucia własnej wartości jako matki.

Innym drastycznym przykładem wywierania presji psychicznej jest wpis użytkowniczki the-crawl:

ja zaznałam terroru laktacyjnego w szpitalu, część zmian miała gdzieś zalecenia lekarskie o dokarmianiu sztucznym (waga synka spadła w dwa dni o 700g) i oskarżała mnie o złe przystawianie, co po zweryfikowaniu (bo w końcu laskawie któraś przyszła zobaczyć) okazało się to bzdurą. oczywiście nasłuchiwałam się złośliwych uwag, też a propos tego że nie chcę świecić piersiami naokoło, że zakładałam stanik do karmienia i to z fiszbinami, że moje dziecko płacze bo mam je gdzieś i za mało przystawiam, a nawet że pewnie nie jestem jego prawdziwą mamą...skutek- depresja poporodowa.

W tym przypadku terror laktacyjny miał kilka postaci. Z jednej strony był to brak zainteresowania ze strony personelu medycznego, czy młoda matka radzi sobie z nową czynnością, jaką jest karmienie. Z drugiej strony były to krzywdzące oceny postępowania matki, a nawet sugerowano, że nie jest ona prawdziwą matką dziecka. Należy zauważyć, że w wypowiedzi autorki pojawiają się takie określenia, jak: „oskarża mnie o złe przystawianie”, „dziecko płacze, bo mam je gdzieś”, „pewnie nie jestem jego prawdziwą matką” – wskazują one, że to w kobiecie dostrzega się źródło problemów. Co więcej, wypowiedzi te ukazują postawę personelu medycznego, która daleka jest od postawy wspierającej i rozumiejącej.

Przykładem terroru zarówno psychicznego, jak i fizycznego są doświadczenia użytkowniczki jaca_radna:

Odnosnie terroru – przeżyłam go w szpitalu. Miałam minimalne ilości pokarmu – normalne, zanim laktacja się rozkręci... No ale apetyt mojej pannicy rósł szybciej niż u mnie ilość pokarmu. Bywało, że przez całą noc ssala i ssala, ja oczywiście miałam pogryzione poranione sutki, z których leciało więcej krwi niż mleka. Ona płakała z głodu a ja razem z nią – z bezsilności. W końcu poszłam do położnej z poczuciem bycia wyrodną matką i poprosiłam o choćby kropelkę mleka modyfikowanego. Jak się lekarka powiedziała, że jej podaje sztuczny pokarm, to kazała mi pokazać piersi. Pokazałam, a ta zaczęła mnie gniewać w sutki tak, że myślałam, że wyskoczę na sufit z bólu. Wycisnęła jedną-dwie krople siary i wydarła się na mnie, że mam nawał pokarmu i po prostu nie chce mi się karmić dziecka...

W tym przypadku terror fizyczny objawiał się wywołaniem fizycznego bólu, natomiast presja psychiczna ponownie miała postać oskarżeń o brak chęci i umiejętności ze strony matki. Jak widać, z doświadczeń internautek wynika, że wszystkie trzy formy wywierania nacisku nie są im obce.

Przytoczone posty to tylko przykłady, gdyż podobnych doświadczeń opisanych na forum jest bardzo wiele. Niewątpliwie, doświadczanie terroru laktacyjnego oprócz tego, że jest przykre, to również w wielu wypadkach sprowadza się do naruszenia godności matki, która jest jej przyrodzonym i niezbywalnym prawem.

Z doświadczeń młodych matek wynika, że najczęściej terror laktacyjny wywiera na nie personel medyczny, czyli lekarze, położne i pielęgniarki. Jest to o tyle ciekawe, że ze względu na ich profesjonalne przygotowanie można by się spodziewać, że właśnie te osoby udzielą młodym matkom fachowego wsparcia. Niemniej jednak, z badanych postów wynika, że matki traktowane są przez służby medyczne przedmiotowo – nie było im okazywane zrozumienie i były poniżane. Nie tylko wypowiedzi internautek świadczą o przedmiotowym traktowaniu kobiet w szpitalu, ale również wyniki monitoringu Fundacji Rodzic po Ludzku³.

Terror laktacyjny wywierany jest również na kobiety ze strony ich najbliższej rodziny. W tym przypadku zjawisko to ma najczęściej charakter presji psychicznej, a więc polega na komentowaniu zachowania matek, dawaniu im rad, ocenianiu ich itp. Sytuację terroru ze strony rodziny obrazuje post jomiko, która dziecko karmiła piersią miesiąc, a potem tego zaprzestała, gdyż miała problemy zdrowotne uniemożliwiające jej kontynuację takiego sposobu karmienia:

no tak wiem że trzeba szukać pozytywów ale Marcin strasznie jest niezadowolony że już „nie działałam” wg niego to porażka że nie dałam rady dłużej a mamuśka i siostrzyczka go jeszcze dodatkowo podjudzają kosmo.

Takie zachowanie ze stronnych najbliższych może być bardziej krzywdzące niż terror ze strony personelu medycznego, ponieważ to właśnie ze strony rodziny człowiek oczekuje wsparcia w trudnych sytuacjach. Jednocześnie wywieranie presji przez krewnych obrazuje, jak rozpowszechniony jest pogląd, że karmienie piersią zależy tylko od chęci matki. Fakt niekarmienia naturalnego postrzegany jest jako niepowodzenie (porażka), które wynika jedynie ze złej woli matki.

³ <http://www.rodzicpoludzku.pl/Aktualnosci/Na-polskich-porodowkach-nadal-zle-wyniki-monitoringu.html> (dostęp: 15.05.2013 r.).

Ostatnią grupą, ze strony której kobiety doświadczają terroru laktacyjnego, jest szeroko pojęte społeczeństwo. Terror ze strony szerszego środowiska ma formę presji psychicznej i przybiera postać komentarzy, uwag czy rad. Poniższy post obrazuje sytuację wywierania nacisku przez społeczeństwo:

Nie jestem w stanie pojąć jak można szykanować kobiety które nie chcą karmić piersią z tylko im znanych powodów i wymagać od nich aby karmiły, a jednocześnie krzywo patrzeć na kobietę, która chce, może i karmi piersią i czasami zdarzy się to też w parku na ławce.

Ten przykład obrazuje pewną sprzeczność, gdyż z jednej strony otoczenie społeczne wywiera nacisk, aby kobiety karmiły piersią, z drugiej zaś nie ma społecznego przyzwolenia na karmienie w miejscach publicznych. Zatem mamy do czynienia z dysonansem poznawczym, który zauważają same młode matki.

Wyniki niniejszych badań pokrywają się z ustaleniami A. Zdrojewskiej-Żywieckiej, w których również wskazano na trzy wymienione wyżej grupy wywierania nacisku. Ponadto, z badań tych wynika, że kobiety najgorzej traktowane są przez same kobiety: personel medyczny i inne matki. Osobami najczęściej wskazywanymi jako te, które wywierają presję na karmienie piersią, były: położne (71%), inne matki (58%), lekarze (36%), osoby z rodziny (22%) oraz inne osoby – szersze środowisko (17%) (Zdrojewska-Żywiecka, 2010: 134-135).

Reasumując, na podstawie analizowanych treści terror laktacyjny można zdefiniować jako formę wywierania – przez pojedyncze osoby lub grupy osób – presji na młode matki, aby karmiły piersią swoje dzieci. Cechą charakterystyczną terroru laktacyjnego jest fakt, że oddziałuje on negatywnie na kobiety i prowadzi do obniżenia poczucia własnej wartości u młodych matek. Zjawisko to zazwyczaj przybiera formę opresji psychicznej, a więc jest to pouczanie, dawanie rad i kontrolowanie zachowań matki w kwestii karmienia piersią. Niemniej jednak, może to być także fizyczne zmuszanie kobiety do karmienia, jak też nieudzielanie młodej matce fachowego wsparcia (informacji), gdy ma ona problemy z karmieniem piersią.

Z analizy postów można wyciągnąć wniosek, że u podłoża terroru laktacyjnego leżą stereotypy. Jednym z nich jest przekonanie o niezwykłych i niezastąpionych właściwościach kobiecego mleka. Panuje również przekonanie, że matka może nawiązać więź emocjonalną z dzieckiem jedynie podczas karmienia piersią. Można nawet stwierdzić, że powyższe przekonania są tak powszechne i oczywiste, że ich zasadność nie jest kwestionowana.

Terror laktacyjny należy rozpatrywać jako zjawisko negatywne, a wręcz destrukcyjne, ponieważ występuje w okresie, gdy kobieta wchodzi w rolę matki, a więc doświadcza wydarzenia krytycznego. Z tego powodu bagatelizowanie tego rodzaju presji może mieć poważne skutki dla młodych matek. Powyższe badania ukazują potrzebę zorganizowania działań mających na celu przeciwdziałanie negatywnym skutkom społecznego przymusu karmienia piersią. Z pedagogicznej perspektywy terror laktacyjny należy taktować jako problem, któremu trzeba zapobiegać, ale też jako zjawisko warte głębszej eksploracji naukowej.

Literatura

- Badura-Madej W. (1999). *Podstawowe pojęcia teorii kryzysu i interwencji kryzysowej*. [W:] *Wybrane zagadnienia interwencji kryzysowej. Poradnik dla pracowników socjalnych*. Red. W. Badura-Madej. Katowice, s. 16-18.
- Bieńko M. (2008). *Kulturowo-społeczne skrypty kobiecego macierzyństwa*. [W:] *Rodzicielstwo między domem, prawem, służbami społecznymi*. Red. A. Kwak. Warszawa, s. 42-47.
- Kowalczyk I. (1998). *Macierzyństwo – między krytyką a afirmacją*. „Teraźniejszość – Człowiek – Edukacja” nr 4, s. 35-47.
- Miluska J., Boski P. (1999). *Męskość – kobiecość: Zarys i poziomy analizy problematyki*. [W:] *Męskość – kobiecość w perspektywie indywidualnej i kulturowej*. Red. J. Miluska, P. Boski. Warszawa, s. 9-38.
- Miluska J. (1999). *Przyczyny różnic płciowych: dylematy i rozstrzygnięcia*. [W:] *Męskość – kobiecość w perspektywie indywidualnej i kulturowej*. Red. J. Miluska, P. Boski, Warszawa, s. 38-65.
- Olcoń-Kubicka M. (2009). *Rola internetu w powstawaniu nowego modelu macierzyństwa*. [W:] *Być rodzicem we współczesnej Polsce. Nowe wzory konfrontacji z rzeczywistością*. Red. M. Sikorska. Warszawa 2009, s. 35-48.
- Olechnicki K., Załęcki P. (2000). *Słownik socjologiczny*. Toruń.
- Pankowska D. (2005). *Wychowanie a role płciowe*. Gdańsk.
- Peräkylä A. (2009). *Analiza rozmów i tekstów*. [W:] *Metody badań jakościowych*, t. 2. Red. N.K. Denzin, Y.S. Lincoln. Warszawa, s. 325-331.
- Siemieniecka D. (2007). *Internet w edukacji*. [W:] *Pedagogika medialna*, t. 3. Red. B. Siemieniecki. Warszawa, s. 109-120.
- Sikorska M. (2009). *Nowa matka, nowy ojciec, nowe dziecko: o nowym układzie sił w polskich rodzinach*. Warszawa.
- Slany K., Szczepaniak-Wiecha I. (2003). *Bezdzielnosc, jako nowy fenomen w nowoczesnym świecie*. „Małżeństwo i Rodzina” nr 1, s. 23-28.
- Sobczyńska D. (1995). *Macierzyństwo: wartości i dylematy*. [W:] *Humanistyka i pleć. Studia kobiece z psychologii, filozofii i historii*. Red. J. Miluska, E. Pakysz. Poznań, s. 69-84.
- Szacka B. (2003). *Wprowadzenie do socjologii*. Warszawa.
- Turner J.H. (1998). *Socjologia. Koncepcje i ich zastosowanie*, przeł. E. Różalska. Poznań.

Zdrojewska-Żywiecka A. (2012). *Terror laktacyjny versus nagonka butelkowa. O konfliktach między kobietami w zakresie praktyk macierzyństwa*. [W:] *Pożegnanie z Matką Polką? Dyskurs, praktyki i reprezentacje macierzyństwa we współczesnej Polsce*. Red. R.E. Hryciuk, E. Korolczuk. Warszawa, s. 127-135.

Źródła internetowe:

<http://www.rodzicpoludzku.pl/Aktualnosci/Na-polskich-porodowkach-nadal-zle-wyniki-monitoringu.html>, strona internetowa Fundacji Rodzic po Ludzku (dostęp: 15.05.2013 r.).

Lactational Terror in Virtual Space

Summary

Motherhood is one of major role which woman can fulfill. There is also an opinion that motherhood is a quintessence of femininity, as identified with the natural duty of every woman. This view is often criticized but it still does exist in opinion of a large part of Polish society. It can be concluded that a woman who wants to be considered as an adult should take a role of mother. This related to the fact, that the motherhood is perceived as a kind of responsible service to the society thus retaining the continuity of generations. It should be underline, that according to another idea motherhood is a subject of a dominant ideology in the period, which in turn determines the role of women, and it is not natural. Małgorzata Sikorska points out that the motherhood in time of individualism is not natural obligation but a choice in which a woman has got the right but at the same time to give up this.

Social pressure on motherhood is often based on stereotypes which shape opinions about a role of a women as a mother. Motherhood can be defined as mission in which the mother completely devoted to the child. In this view, a woman who is a mother performs scenario of behavior which is culturally imposed. According to the current stereotype of the "Polish Mother" the motherhood involves sacrifice, upbringing crowds of children and focusing all attention and energy exclusively on needs of the children. In society, there is also another model of women – a businesswomen, neat, nice, relaxed sexually, having friends and sexual partners, but not necessarily children. The model of a businesswomen can be opposed to the role of "Polish Mother". Further to the above a woman could not be at the same time businesswomen and a good mother.

However, the research of Marta Ołoń-Kubicka explains that "there is recognition of women in the mother and the affirmation of its attractiveness". It is an effect of prevailing among young women "a trend to be mum", which means that being a mother does not deprive them of femininity, and even, according to some opinion that "after childbirth a woman discovers a previously unknown layers of femininity". In addition, as noted by M. Sikorska today's mothers have a choice of various socially accepted patterns of motherhood – "creating their own biography, striving for self-realization and authenticity. New mothers may take decision to devote themselves exclusively to upbringing the children rearing and home or may try to combine childcare with the development of some of their passions. They may also try to combine a career with motherhood". However, this choice is still limited to the economic situation of the family, which does not change the

fact that motherhood can be implemented in many ways, not necessarily boundlessly devoted to the care of offspring.

Assuming that act as the mother is associated with certain set of socially accepted, will result in different types of consequences. Social pressure is one of the instruments which social exerts on the unit in order to induce certain behaviors or attitudes. Being a mother is often associated with a women under s social pressure, both in terms of entry into this role, as well as how to behave during her performance.

It should be noted that a birth of a child is a watershed event in the life of every woman. This is one of those events, which are defined as critical events. This event can be defined as experience which is emotionally significant and forces a change in the functioning of a person in the family, society, in relation to the world and its own people. Thus, the birth of a child is one of the critical events in the lives of women and is associated with a stress full life. Moreover, a woman taking a role of mother is a subject to a pressure from the society on care and upbringing the baby. The coercion exerted on women to persuade them, or even to force to breastfeeding is called terror lactation.

The quantitative research on breastfeeding and bottle feeding conducted Anna Zdrojewska-Żywiecka. Author put following research question: whether and what kind of pressures associated with feeding their children were experienced by women? The results of research show that 56% of women personally experienced the terror of breastfeeding and 40% believes that this kind of pressure exist but is not experienced by every women. In my conclusion I shall refer to this research, which I hope will allow greater insight into the phenomenon of terror of breastfeeding.

There was on a research on "breastfeeding" on the internet forum: mamazone.pl was analyzed. Performed forum is a place where mothers can exchange their knowledge, expertise, practice and to exchange a views on various topics and subjects. The posts placed in thread: *Terror of breastfeeding* were analyzed. In the context of this thread were put 189 posts over the period of three years. Based on the form of nicknames, it can be assumed that posts were written by women who are or who soon will be mothers.

In this research there was qualitative analysis of context used. It is a commonly accepted method of testing texts, especially in the mass communications, so it is useful to research on the internet forum. There was following research question asked: How would you characterize the terror of breastfeeding in the opinion of the forum participants mamazone.pl?

Based on results of research, the terror of breastfeeding can be defined as a form of a pressure by single individuals or social groups on new mother to breastfeed theirs babies. A characteristic of this is the fact that it negatively affects women and leads to lower self-esteem. This phenomenon usually takes the form of psychological pressure- so, it is does instruct, give advice and controls the behavior of mothers in breastfeeding issues. However, it can also be physical forcing women to breastfeeding, as well as a lack of information support of mothers when they have a problem with breast-feeding

From the analysis of the posts we can concluded that the terror of breastfeeding is result of stereotypes which exist in society. One of them is an opinion about the unique and irreplaceable characteristics of the female breast milk. There is also a belief that a mother can establish an emotional bond with her baby only during lactation. It should be underline that these beliefs are so common and obvious that their legitimacy is not questioned.

The breastfeeding terror should be analyzed as negative and destructive phenomena because it occurs at a time when a woman comes into the role of a mother, and thus experiencing critical events. Therefore, disregard of this kind of pressure may have serious consequences for young mothers. The studies submitted show the need to organize activities aimed at counteract the negative effects of social coercion breastfeeding. From the pedagogical perspective of breastfeeding terror should be treated both as a problem which should be solved and as a phenomenon worth deeper exploration of science.